

Fotografia wojny rosyjsko-ukraińskiej: drugi wojenny rok – zderzenie z realiami¹

Rok 2023 diametralnie zmienił warunki, w jakich walczyła o przetrwanie napadnięta Ukraina. Drugi rok wojny rozpoczął się w atmosferze entuzjazmu, z płynącymi z Kijowa deklaracjami o roku zwycięstwa, i powszechnej nadziei, że przyniesie sukces militarny możliwy dzięki zachodniej broni. Tymczasem zakończył się nawarstwiającymi się problemami polityczno-wojskowymi i koniecznością przeformułowania strategii przetrwania pod wpływem chaotycznych działań i popełnionych błędów. Przyszło bolesne, ale jakże konieczne w warunkach wojny na wyczerpanie zrozumienie, że Ukraina wojny nie wygrała, a jej ewentualne zwycięstwo oddała się w nieznanym horyzont. Rok ten był dla Kijowa czasem nowych zmagania i testów, napędzanych wyzwaniem na froncie i globalnymi procesami politycznymi, w tym osławionym „zmęczeniem Ukrainą”. Niemniej jednak wojna rosyjsko-ukraińska pozostaje kluczowym wydarzeniem trzeciej dekady XXI w., a jej wynik zadecyduje o losie porządku międzynarodowego, który poddawany jest – i zdaje się oblewać test za testem – presji umacniającej się osi autokratów.

Trzeci rok wojenny z pewnością nie będzie przypominał scenarii z 2022 r. – z radykalnymi zmianami na linii frontu, okupacją głównych ukraińskich miast, błyskotliwymi ofensywami i kontrofensywami na dużych terenach. Będzie mu najbliższym 2023 r. – ze stabilną sytuacją na linii frontu, ograniczonymi sukcesami taktycznymi strony ukraińskiej i rosyjskiej. Będzie charakteryzował się kontynuacją wojny na wyczerpanie przybierającej postać wojny pozycyjnej, z której Rosja będzie usiłowała wybrnąć, wykorzystując przewagę materialną możliwą dzięki zasobom sojuszników coraz bardziej otwarcie wspierających Kreml w jego agresji. Po stronie ukraińskiej trzeci rok wojny winien być poświęcony prowadzeniu działań defensywnych. W połączeniu z operacjami ograniczającymi rosyjski potencjał celem strategicznym powinno

¹ Autor na potrzeby tego rozdziału świadomie odlicza lata wojny od czasu pełnowymiarowej inwazji 24 lutego 2022 r., przyjmując za *communis opinio*, że w tym roku przypada 10. rocznica początku rosyjskiej agresji na Ukrainę.

być odtworzenie zdolności po dwóch latach ciągłych walk. Główną wartością zaś musi zostać kumulacja przewagi jakościowej nad Rosją, co w dużej mierze zależeć będzie od utrzymania wsparcia ze strony państw zachodnich.

Fotografia pola bitwy

Rok 2023 przeszedł do historii pod znakiem tzw. mięsnych szturmów, rosyjskiej taktyki polegającej na ciągłych atakach małych grup piechoty wspieranych przez jednostki zmotoryzowane na bronione przez Ukraińców pozycje, głównie na wschodzie kraju. Taktyka ta została po raz pierwszy użyta przez Rosjan podczas ofensywy w Donbasie wiosną 2022 r., ale najszerze zastosowanie znalazła w 2023 r., począwszy od próby ofensywy pod Wuhłedarem w lutym, gdy armia ukraińska rozbiła jednostki rosyjskie.

Od sierpnia 2022 r. główne wysiłki ofensywne wojsk okupacyjnych koncentrowały się na wschodzie Ukrainy. Za czołową strukturę operującą w rejonie Sołedaru i Bachmutu należy uznać tzw. Grupę Wagnera i werbowanych przez jej ówczesnego szefa Jewgienija Prigożyna więźniów rosyjskich, stanowiących bardzo ograniczoną siłę bojową. Bitwa ta, potocznie nazywana „bachmucką maszynką do mielenia mięsa”, stała się największą operacją wojсковą w Europie i najbardziej śmiertelnością starciem piechoty od czasów II wojny światowej. Szturm miasta wyczerpał wojska okupantów i przyczynił się do zaostrzenia konfliktu między tzw. wieżami Kremla, co doprowadziło do otwartego starcia zbrojnego między rosyjskimi siłami zbrojnymi a Grupą Wagnera². Jednocześnie najbardziej doświadczone ukraińskie jednostki broniące strategicznie nieistotnego, ale bezprecedensowo propagandowo wypromowanego Bachmutu³ również poniosły dotkliwe straty, co będzie jednym z zarzutów analityków wobec ukraińskiego dowództwa, a także podwaliną pod niepowodzenie tzw. letniej kontrofensywy⁴.

² Szerzej na temat konsekwencji rewolty Prigożyna dla kremlowskiego reżimu zob. M. Menkiszak, „Rosja: odzyskiwanie pewności siebie”, w niniejszym tomie.

³ Świadczy o tym m.in. rozpowszechnione w ukraińskim leksykonie wojennym i kulturze popularnej porównanie Bachmutu do „twierdzy”. Zob. *Антитіла - Фортеця Бахмут*, YouTube / Official video, <https://www.youtube.com/watch?v=OmqlVrUXsTQ> (dostęp: 29.01.2024). Natomiast według żołnierzy, którzy bronili miasta, nie było ono „twierdzą” z żadnego punktu widzenia: nawet gdy linia frontu znajdowała się 20 km od Bachmutu, w mieście nie wzniesiono żadnych fortyfikacji ani nie utworzono pól minowych. W „opowieść o twierdzy Bachmut” wierzyli wszyscy, którzy ją słyszeli, z wyjątkiem tych, którzy tam byli – konkluduje autor. Zob. G. Bitiukow, *Нвуля, Пять болезней ВСУ*, <https://hvylya.net/analytics/287090-pyat-bolezney-vsu> (dostęp: 4.02.2024).

⁴ Motywy zacieklej obrony miasta do dziś pozostają bez odpowiedzi. Najbardziej przekonująca wydaje się jednak wersja wskazująca na rozbieżność interesów: obrona Bachmutu zyskała aureolę symbolu dzięki propagandzie, co zaostrzyło konflikt między Sztabem Generalnym a Biurem Prezydenta.

Operacja zaporoska była przygotowywana podczas kampanii zimowej, w czasie trwania bitwy o Bachmut. Sposobiąc się do podjęcia operacyjno-strategicznego uderzenia przeciwko siłom rosyjskim stacjonującym na okupowanym południu kraju, Ukraińcy, z bezpośrednią pomocą Zachodu, wyszkolili dziewięć brygad liczących około 36 tys. żołnierzy wyposażonych w nowoczesny sprzęt⁵. Celem operacji było wbicie klina poprzez dotarcie do wybrzeża Morza Azowskiego i tym samym zniwelowanie najważniejszego osiągnięcia Rosji – szlaku lądowego na okupowany Krym. Wiosną 2023 r. Siły Zbrojne Ukrainy przeprowadziły niewielki desant na lewym, okupowanym brzegu Dniepru w rejonie zniszczonego Mostu Antonowskiego, którego celem mogło być stworzenie przyczółku do przerzutu wojsk przez rzekę. Plany te zostały definitywnie przekreślone 6 czerwca, kiedy w powietrze wyleciała zapora Kachowskiej Elektrowni Wodnej, zatapiając ponad 600 km kwadratowych⁶. Do dziś nie wiadomo – choć poszlaki są jednoznaczne – co dokładnie spowodowało zniszczenie zapory⁷. Według ukraińskiego wywiadu terytorium elektrowni zostało zaminowane wiosną 2022 r., a analitycy przewidywali, że do jej wysadzenia dojdzie w dogodnym operacyjnie momencie. Z wojskowego punktu widzenia zalanie obwodu chersońskiego, z którego wiedzie najbliższa możliwa droga na okupowany Krym, zmusiło Ukraińców do redukcji kierunków operacyjnych oraz koncentracji sił i środków na kierunku zaporoskim, fortyfikowanym przez wojska rosyjskie od ponad pół roku⁸.

W czerwcu 2023 r. Kijów po raz pierwszy oficjalnie przyznał fakt rozpoczęcia „kontrofensywy”. Operacja zaporoska, medialnie przedstawiana jako klucz do zakończenia wojny, od pierwszych dni napotkała olbrzymie trudności. Strategiczna ofensywa na najbardziej oczekiwanym, a zatem najbardziej ufortyfikowanym kierunku, bez wielokrotnej przewagi jakościowej i ilościowej, w warunkach braku doświadczenia nowych brygad i rosyjskiej dominacji w powietrzu doprowadziła do tego, że zaplanowane główne uderzenie

⁵ Szczegóły planowanej kontrofensywy stały się znane dzięki wyciekowi dokumentów Pentagonu. Łącznie w operacji zaporoskiej wzięło udział co najmniej 12 brygad, w tym tzw. gwardie szturmowe podległe MSW.

⁶ Według szacunków ONZ i ukraińskiego rządu zniszczenie zapory spowodowało szkody o wartości około 14 mld USD. Utracono prawie 400 tys. hektarów nawadnianych gruntów. Ukrainie ubyło do 40% rezerw słodkowodnych, a 30% obszarów chronionych zostało zagrożonych wyginieciem. Zginęło ponad 11 tys. ton ryb.

⁷ Tydzień przed zniszczeniem zapory rosyjski rząd przyjął ustawę, która zezwala na zaniechanie dochodzenia w sprawie wypadków w obiektach infrastruktury krytycznej na okupowanych terytoriach Ukrainy z powodu działań wojennych. Zob. <http://publication.pravo.gov.ru/document/0001202305310067?index=1>.

⁸ Prace inżynierskie na Zaporozu rozpoczęły się w grudniu 2022 r. Rosyjskie fortyfikacje składały się z zapór przeciwczołgowych, pół minowych i setek kilometrów okopów. Brytyjski wywiad ocenił linie obronne zbudowane przez Rosjan jako „jedne z najbardziej masywnych na świecie od dziesięcioleci”.

w rejonie Tokmaku ustało niemal natychmiast po rozpoczęciu operacji⁹. Jesienią walki na południu ostatecznie przybrały charakter pozycyjny. Stało się jasne, że wydarzenia na froncie nie rozwijają się zgodnie z oczekiwaniami Kijowa i jego zachodnich partnerów, co przyznał zarówno głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy gen. Walerij Załużny w wywiadzie dla *The Economist*, jak i prezydent Wołodymyr Zelenski.

Po nieudanej ofensywie sił ukraińskich na południu inicjatywa operacyjna przeszła z powrotem na stronę Rosjan, którzy w październiku rozpoczęli ofensywę na Awdiijkę. Miasto, będące przedmieściem okupowanego od 2014 r. Doniecka, uchodzi za prawdziwy bastion, gdyż od 10 lat stanowi pierwszy punkt ukraińskiej obrony w Donbasie. *Modus operandi* obu stron do bólu jednak przypomina bitwę o Bachmut. Na początku operacji wojska rosyjskie atakowały dużymi siłami z kolumnami sprzętu, które Ukraińcy natychmiast niszczyli, co wymusiło przejście do taktyki „mięsnych szturmów”. Poniósłszy ogromne straty w sile żywej, jednostki rosyjskie były w stanie na wpół okrążyć miasto, a w połowie lutego je okupować. W Kijowie ponownie podnoszono kwestię opłacalności obrony, choć tym razem wydźwięk tych dyskusji był mniejszy, albowiem wartość operacyjna Awdiijki wydawała się wyraźnie wyższa. Po upadku miasta Rosjanom udało się posunąć o kolejne 5 km w głąb Donbasu¹⁰.

Ukraińskie wojsko największą skuteczność osiągnęło na Morzu Czarnym. Podczas gdy przed wojną Krym był uważany za twierdzę nie do zdobycia, a analitycy jednogłośnie wskazywali na rosnącą dominację Rosji w basenie Morza Czarnego, dziś nie ma śladu po tych poglądach. Po zatopieniu krążownika rakietowego Moskwa w pierwszym roku wojny rosyjska Flota Czarnomorska straciła kilkanaście jednostek, w tym okręt podwodny Rostów nad Donem, w drugim roku¹¹. Absolutną nowością w sztuce operacyjnej było bezprecedensowe w konfliktach zbrojnych użycie dronów morskich, które zadały rosyjskiej flocie poważne straty, a nawet po raz drugi doprowadziły do częściowego unieruchomienia Mostu Krymskiego.

⁹ Symbolicznym tego świadectwem było nagranie zniszczonej kolumny bojowych wozów piechoty Bradley i czołgu Leopard 2, które rosyjska propaganda pokazała z każdej możliwej perspektywy. Szerzej na temat przebiegu operacji zaporoskiej zob. K. Pronińska, B. Balcerowicz, W. Lizak, L. Pińczak, „Konflikty zbrojne w 2023 roku: intensywność, dynamika i regionalne znaczenie”, w niniejszym tomie.

¹⁰ W rosyjskich „mięsnych szturmach” istnieje wyraźna hierarchia. Według ukraińskich żołnierzy po pierwszych szeregach zmobilizowanych/więźniów do akcji wkraczają ci lepiej wyszkoleni i przygotowani, a w ostatniej rundzie – po wielogodzinnych walkach – pojawiają się dobrze uzbrojone, wyszkolone i profesjonalne jednostki.

¹¹ Był to pierwszy w historii przypadek zniszczenia okrętu podwodnego przez pocisk manewrujący. Według Sił Zbrojnych Ukrainy w ciągu dwóch lat wojny Flota Czarnomorska straciła około 33% swojego potencjału.

Cechą charakterystyczną konfliktu stały się również naloty dronów. Do rutyny należały ataki dronów kamikadze, zakupionych przez Rosję od Iranu, terroryzujące Ukrainę każdej nocy przez rok. Jednak również w tym przypadku należy przyznać Ukraińcom pierwszeństwo za innowacyjność¹²: w drugim roku wojny inżynierowie zaprojektowali ogromną liczbę wszelkiego rodzaju dronów, które po roku testów zaczęły wyrządzać prawdziwe szkody zarówno na linii frontu, jak i rosyjskiej infrastrukturze głęboko za nią¹³. Ataki na rosyjski przemysł energetyczny nasiliły się na początku 2024 r., kiedy ukraińskie drony rozpoczęły masowe naloty na rafinerie ropy naftowej należące do głównych rosyjskich korporacji państwowych¹⁴. Celem był również sektor zbrojeniowy w europejskiej części Rosji, czego jednym z przejawów było znaczne ograniczenie użycia amunicji krążącej Lancet¹⁵.

Oprócz ataków na linii frontu Rosjanie systematycznie niszczyli ukraińską infrastrukturę logistyczną służącą do eksportu ukraińskiego zboża. Po nieprzedłużeniu tzw. umowy zbożowej w lipcu 2023 r. rosyjskie siły zbrojne zniszczyły ponad 130 ukraińskich obiektów portowych i ponad 300 tys. ton zboża, zmuszając Ukrainę do poszukiwania nowych szlaków eksportowych i ostatecznie doprowadzając do kryzysu granicznego z najbliższymi partnerami: Polską i Rumunią oraz Słowacją i Węgrami.

Implikacje. Wymiar wojskowy

Konieczność uznania pozycyjnego charakteru wojny potwierdza fakt, że do ostatecznej znaczącej zmiany na linii frontu doszło w wyniku ukraińskiej

¹² Wart odnotowania jest fakt, że choć Ukraińcy zapoczątkowali wykorzystanie dronów FPV jako broni precyzyjnej, to w ciągu kilku miesięcy Rosjanie zyskali przewagę zarówno w ich produkcji, jak i użyciu na froncie. Jak trafnie zauważa emerytowany generał armii australijskiej Mick Ryan, przyczyny tego stanu rzeczy leżą w strukturalnych zdolnościach obu krajów do adekwatnego reagowania na zmieniające się warunki wojny. Zob. idem, „Russia’s adaptation advantage”, *Foreign Affairs*, 5 lutego 2024 r., <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/russias-adaptation-advantage> (dostęp: 6.02.2024).

¹³ Testy dronów dalekiego zasięgu prowadzono przez cały rok. Przykładem może być majowy atak drona na Kreml czy sierpniowe naloty na centrum biznesowe Moscow City. Wówczas wydawało się, że ataki te miały charakter propagandowy, ale po czasie należy uznać je za eksperymentalne.

¹⁴ Celem ataków jest wywołanie kryzysu logistycznego dla rosyjskiego wojska. Trzy rosyjskie rafinerie ropy naftowej – w Ust-Łudze, Tuapse i Wołgogradzie – nie tylko zostały tymczasowo wyłączone z eksploatacji, lecz także doznały uszkodzeń infrastruktury, których odbudowa w warunkach izolacji technologicznej Rosji jest znacznie utrudniona, jeśli nie niemożliwa.

¹⁵ Po wybuchu w Zagorskich Zakładach Optyczno-Mechanicznych pod Moskwą w sierpniu 2023 r. częstotliwość ataków dronów Lancet spadła ponad 2,5-krotnie: podczas gdy latem odnotowywano średnio około 130 ataków miesięcznie, jesienią ich liczba zmniejszyła się do 50. Zob. D. Hambling, „Ukrainian attack may have crushed production of Russia’s deadliest drone”, *Forbes*, 1 lutego 2024 r., <https://www.forbes.com/sites/davidhambling/2024/02/01/how-one-blast-shut-down-production-of-russias-deadliest-drone/?sh=123c177f7355> (dostęp: 3.02.2024).

operacji chersońskiej jesienią 2022 r. W 2023 r. Ukraińcy wyzwolili 395 km kwadratowych, ustępując Rosji 683. W ciągu całego roku wojska rosyjskie zdobyły 182 razy mniej terytorium niż w ciągu pierwszych czterech miesięcy pełnowymiarowej inwazji. Ukraińcy nie wyzwolili ani jednego miasta w ciągu roku, Rosjanie okupowali trzy – Sołedar, Bachmut i Marjinkę¹⁶.

Pomimo fiaska operacji zaporoskiej rok 2023 należy uznać za umiarkowanie udany dla Ukrainy. Kijowowi udało się konsekwentnie ograniczać rosyjskie zdolności, co doprowadziło do znacznego osłabienia rosyjskiej Floty Czarnomorskiej. Ograniczenie rosyjskiego potencjału – w tym za sprawą zachodnich pocisków manewrujących – na okupowanym półwyspie należy postrzegać jako mocną kartę przetargową dla Ukrainy w kontekście negocjacji z Zachodem o dalszych dostawach broni. Żadna ze stron nie osiągnęła zdobyczy terytorialnych o znaczeniu operacyjno-strategicznym. Rosja jest wciąż daleka od realizacji politycznego celu, którym na obecnym etapie jest pełna okupacja Donbasu i zagarnięcie niekontrolowanych przez Kreml części obwodów zaporoskiego i chersońskiego. Od początku działań zbrojnych zginęło co najmniej 70 tys. ukraińskich żołnierzy, a do 120 tys. zostało rannych. Rosjanie zaś stracili co najmniej 315 tys. żołnierzy¹⁷.

Obie strony dysponują porównywalnym poziomem technologicznym. Korzystając z zasobów zachodnich służb wywiadowczych, Ukraina może pochwalić się większym dostępem do rozpoznania satelitarnego. Jednak wojna pozycyjna praktycznie uniemożliwia zakamuflowanie przygotowań do przeprowadzenia większego ataku. Wszechobecność wszelkiego rodzaju dronów, od taktycznych termowizyjnych po drony kamikadze krótkiego i średniego zasięgu oraz drony uderzeniowe, sprawia, że obie strony mają stały dostęp do aktualnego środowiska operacyjnego, co zasadniczo zmienia charakter działań wojennych.

Kraje zachodnie zaczęły dostarczać Ukrainie sprzęt wojskowy nie tylko z różnych szkół i doktryn wojennych, lecz także z różnych epok, przeciążając w ten sposób ukraińską logistykę wojskową i system administracyjno-organizacyjny. Jednocześnie nie można mówić o wielokrotnym wzroście potencjału militarnego ukraińskich sił zbrojnych w wyniku dostaw zachodniego sprzętu – był on przesyłany w niewielkich, dozowanych ilościach¹⁸. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że problemy natury ilościowej wykraczają poza ramy

¹⁶ Co godne uwagi, wszystkie te miejscowości przestały być miastami w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, stając się opustoszałymi zgliszczami.

¹⁷ Według dyrektora CIA Williama Burnsa podczas inwazji na Ukrainę zostało zniszczonych ponad 66% rosyjskich czołgów. Zob. W.J. Burns, „Spycraft and statecraft – transforming the CIA for an age of competition”, *Foreign Affairs*, 30 stycznia 2024 r., <https://www.foreignaffairs.com/united-states/cia-spycraft-and-statecraft-william-burns> (dostęp: 30.01.2024).

¹⁸ Dotyczy to zarówno wręcz karykaturalnej epopei przekazania Ukrainie pocisków ATACMS, amunicji kasetowej, pocisków manewrujących Taurus, jak i myśliwców F-16.

wojny rosyjsko-ukraińskiej, sięgając korzeniami do zmian doktrynalnych na Zachodzie, które zaszły po zakończeniu zimnej wojny.

Osobną kwestią pozostaje gotowość Zachodu do dotrzymania obietnic dotyczących wspierania Ukrainy „tak długo, jak będzie to konieczne”. Wojna w Ukrainie ujawniła znaczące luki systemowe w europejskiej architekturze i kompleksie bezpieczeństwa. Ogłoszony plan dostarczenia Ukrainie miliona pocisków artyleryjskich do marca 2024 r. nie został zrealizowany nawet w połowie – przekazano jej zaledwie 330 tys. pocisków. Rosja ponownie uzyskała zatem kilkakrotną przewagę w ogniu artyleryjskim¹⁹. Niezależnie od tego, czy Kijów ma skuteczniejszą broń, jeśli podobny stosunek sił będzie się utrzymywał – na co wskazują dostawy z Pjongjangu i pracujący na trzy zmiany rosyjski przemysł zbrojeniowy – rosyjskie ofensywy będą powstrzymywane nie przez sprzęt do tego przeznaczony, ale przez ukraińskich żołnierzy w okopach.

Niemniej jednak w 2023 r. ukraińska armia *de facto* przeszła na standardy NATO, zaczynając używać zachodniego sprzętu na teatrze działań wojennych: od czołgów Leopard 2, Abrams i Challenger-2, BWP Bradley, Marder i CV90 po najnowocześniejsze systemy obrony powietrznej Patriot, IRIS-T i SAMP-T. Wyposażenie Sił Powietrznych Ukrainy w pociski SCALP i Storm Shadow poszerzyło horyzont możliwych ataków, co stało się podstawą do osłabienia rosyjskiego garnizonu na Krymie. Tak szerokie i gwałtowne przebrojenie Sił Zbrojnych Ukrainy w warunkach regularnych działań zbrojnych o wysokiej intensywności nie mogło jednak przynieść natychmiastowych efektów. Należy zatem uznać, że Ukraina pozostaje bezprecedensowym poligonem doświadczalnym, weryfikującym użyteczność zachodniego sprzętu i technologii. Problemem pozostaje również radziecka spuścizna, przejawiająca się na wielu poziomach: od doktryn, będących Frankensteinem poradziecko-natowskim, po metody organizacyjne i sposoby zarządzania zasobami żołnierzy. Armia, podobnie jak całe państwo, stoi przed wyzwaniem dostosowania się do realiów długiej wojny²⁰.

Implikacje. Wymiar wewnętrzny

Niepowodzenie „kontrofensywy” stało się najważniejszym wydarzeniem wojskowo-politycznym 2023 r. o implikacjach długofalowych – zarówno w zakresie relacji z partnerami, coraz bardziej asertywnej postawy Rosji, jak

¹⁹ Ukraińscy obrońcy twierdzą, że Rosja ma przewagę w pociskach 10:2. Podczas operacji zaporskiej siły ukraińskie wystrzeliwały łącznie 8000 pocisków dziennie, ograniczając ich użycie do 2000 dziennie w sezonie zimowym.

²⁰ Powyższy cel jasno wyartykułował gen. Załużny w opinii napisanej dla CNN. Zob. „Valeriy Zaluzhny, Ukraine's Army Chief: The design of the war has changed”, CNN, <https://edition.cnn.com/2024/02/01/opinions/ukraine-army-chief-war-strategy-russia-valerii-zaluzhnyi/index.html> (dostęp: 1.02.2024).

i renesansu polityki w życiu wojennym Ukrainy. Niemożność sprostania prognozom o rychłym zakończeniu wojny zdeterminowała jawnie niekorzystny dla Ukrainy scenariusz polityczny, przekształcając wieloletnią wojnę pozytywną z hipotetycznej możliwości w niemal nieuniknioną rzeczywistość. To pociąga za sobą konieczność podejmowania niepopularnych decyzji i zwiększa zależność kraju od długoterminowych dostaw broni, które wcale nie są zagwarantowane.

Ukraina weszła w dynamiczną fazę życia politycznego. Jeśli w 2022 r. prezydent Zelenski zainspirował Ukraińców do walki, a zachodnich partnerów do udzielenia szybkiej pomocy finansowej i wojskowej, co zaowocowało bezprecedensowym poparciem na poziomie ponad 90%, to w 2023 r. stosunek społeczeństwa do władzy znacznie się pogorszył. Spadek w porównaniu z pierwszym rokiem wojennym odnotowały wszystkie instytucje państwowe. Na szczególną uwagę zasługuje Rada Najwyższa Ukrainy, która w czasie wojny została przyćmiona przez osobę prezydenta – jej wskaźnik zaufania zbliżył się do poziomu sprzed inwazji, osiągając zaledwie 15% w grudniu 2023 r.²¹ Popularność prezydenta również odnotowała istotny spadek, co jest jedną z przyczyn napięcia na linii z wojskiem. Wyjątkiem pozostają dwie instytucje – Siły Zbrojne Ukrainy, które cieszą się absolutnym zaufaniem społeczeństwa, oraz głównodowodzący w osobie gen. Walerija Załużnego, dla którego poparcie przed dymisją oscylowało wokół 95%²².

Bezpieczeństwo polityczne Wołodymyra Zelenskiego i jego ekipy komplikuje fakt, że pięcioletnia kadencja prezydenta wygasa w maju 2024 r., co postawi na porządku dziennym pytanie o legalność pozostawiania przy władzy²³. Zdecydowana większość Ukraińców wyraziła sprzeciw wobec przeprowadzania wyborów podczas pełnowymiarowej wojny, kwestia ta więc nie spowoduje poważnych komplikacji w kraju²⁴. Niewątpliwie będzie ona medialnie nagłaśniana przez Kreml, starający się podkopać wizerunek Ukrainy i legitymizację jej władz. Na tym tle zaczęli pojawiać się pierwsi rywale polityczni dla

²¹ Zob. sondaż Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii, *Динаміка довіри соціальним інституціям у 2021–2023 роках*, <https://www.kiis.com.ua/?lang=rus&cat=reports&id=1335&page=6> (dostęp: 20.12.2023).

²² Idem, *Напрямок справ у країні та довіра політичним, військовим і громадським діячам*, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1368&page=1> (dostęp: 10.03.2024).

²³ Przeprowadzania wyborów w stanie wojennym zabrania ustawa o stanie wojennym i kodeks wyborczy. Z kolei konstytucja Ukrainy stanowi, że jeśli kadencja parlamentu kończy się podczas stanu wojennego, „stara” Rada ma prawo funkcjonować do pierwszej sesji nowego parlamentu wybranego po zniesieniu stanu wojennego.

²⁴ 62% Ukraińców uważa, że wybory powinny odbyć się dopiero po zakończeniu wojny, podczas gdy 81% nie popiera przeprowadzania wyborów w jej trakcie. Stwarza to pewien dysonans poznawczy na tle nikłego zaufania do wspomnianego parlamentu. Można to wytłumaczyć wytworzeniem się w ciągu ostatnich dwóch lat pewnego imperatywu prezydenckiego, który *de facto* przekształca Ukrainę z republiki z parlamentarno-prezydencką formą rządów w państwo z dominującą rolą prezydenta.

ukraińskiego prezydenta, którzy jednak nie stanowią poważnej konkurencji ze względu na brak zaplecza politycznego²⁵.

Konflikt o oczywistym podłożu politycznym został wszakże zainicjowany przez samo Biuro Prezydenta. Na czołowego „rywala” wytypowano najpopularniejszą osobę w kraju – gen. Walerija Załużnego. Co znamienne, ukraińscy speakerzy najpierw oskarżali Rosję o prowadzenie kampanii dezinformacyjnej²⁶ mającej na celu rozbić jedność Ukrainy, aż w końcu sygnały o napięciach zostały potwierdzone przez prezydenta Zełenskigo²⁷. Podczas gdy Biuro Prezydenta szeroko propagowało rychły sukces kontrofensywy, doświadczwszy publicznego rozczarowania porażką, zaczęło poszukiwać kozła ofiarnego. Pomimo ostrzeżeń zachodnich urzędników, że intrygi wokół postaci głównodowodzącego, cieszącego się zaufaniem zachodnich kręgów wojskowych, szkodzą Ukrainie, w czasie gdy stoi ona przed perspektywą długiej wojny na wyczerpanie, do dymisji generała doszło 8 lutego. Na zwolnione miejsce powołano politycznie bezpiecznego gen. Ołeksandra Syrskiego, który natychmiast przystąpił do „inwentaryzacji” w wojsku, jednocześnie realizując misję obrony strategicznej poprzez budowę wielokilometrowych fortyfikacji wzdłuż całej linii frontu.

Na tle konfliktu między kierownictwem politycznym a dowództwem wojskowym narastają wewnętrzne perturbacje. Najważniejsza z punktu widzenia dalszej skutecznej obrony pozostaje kwestia mobilizacji. Nastroje społeczne zorientowane na szybkie zwycięstwo i niedocenywanie potencjału agresora przełożyły się na zmniejszenie zasobów mobilizacyjnych, powszechne stało się ignorowanie wezwań do wojska i unikanie mobilizacji, w tym za pośrednictwem skorumpowanych wojskowych komisji uzupełnień. Najbardziej zmotywowana część kapitału ludzkiego wyczerpała się w ciągu dwóch lat pełnowymiarowego konfliktu. Jeśli w lutym 2022 r. zaistniało zjawisko *levée en masse*, to dziś popularną praktyką jest zawieranie fikcyjnych małżeństw w celu uniknięcia poboru. Władze mówią o przymusowym poborze jako elemencie sprawiedliwości w obronie ojczyzny, jednak dopóki nie pokonają wszechobecnej korupcji, nie wykorzenia populizmu, nieudolnej, wyraźnie *mauvais ton* propagandy telewizyjnej i politycznego kumoterstwa, dopóty nie zdołają przekonać społeczeństwa do wykazania się ponadprzeciętnym poziomem zrozumienia obywatelskiej odpowiedzialności w procesie mobilizacji.

²⁵ Mowa przede wszystkim o Ołeksiju Arestowyczu, byłym doradcy szefa Biura Prezydenta Ukrainy, obecnie zamieszkałym w USA.

²⁶ Rosjanie rozpoczęli kolejną operację psychologiczną, kłamiąc na temat konfliktu między Zełenskim i Załużnym – ostrzegało w maju 2023 r. ukraińskie Centrum Komunikacji Strategicznej i Bezpieczeństwa Informacyjnego.

²⁷ Zob. „»To ogromny błąd«. Zełenski o rzekomych ambicjach politycznych generała Załużnego”, Bielsat, <https://belsat.eu/pl/news/21-11-2023-to-ogromny-blad-zelenski-o-rzekomych-ambicjach-politycznych-generala-zaluznego> (dostęp: 27.01.2024).

Implikacje. Wymiar zagraniczny

Drugi rok wojny rosyjsko-ukraińskiej wyraźnie zademonstrował zmianę paradygmatu postrzegania konfliktu przez Zachód: od uznania go za egzystencjalne wyzwanie wymagające natychmiastowej reakcji do ostrożnego spoglądania nań jako na jeden z wielu lokalnych, długoletnich konfliktów bez możliwości krótkoterminowego rozwiązania. Podczas gdy nieuchronność stania się wojny przedmiotem demokratycznej debaty politycznej jest obiektywną rzeczywistością, jej wykorzystanie do politycznego szantażu pokazuje strukturalną ułomność Zachodu w radzeniu sobie z największym do tej pory kryzysem bezpieczeństwa XXI w. Najwyraźniej widać to w Waszyngtonie, gdzie protrupowskie skrzydło Republikanów blokuje pomoc dla Ukrainy, a w nieco mniejszym stopniu w Unii Europejskiej, która również zmaga się z populistycznymi nastrojami emanującymi z kilku europejskich stolic.

Za dwa najważniejsze wydarzenia w polityce zagranicznej należy uznać decyzję Rady Europejskiej o rozpoczęciu negocjacji członkowskich z Ukrainą oraz szczyt NATO w Wilnie.

Zdając sobie sprawę z irrealności przystąpienia do UE w krótkiej perspektywie, Kijów, po rozpoczęciu negocjacji członkowskich, otrzymał instrumenty do wywierania dodatkowej presji na europejską scenę polityczną. Decyzja ta otwiera też Ukrainie pewną ścieżkę rozwoju cywilizacyjnego, o którą walczyła przez ostatnie dekady, jej przyjęcie więc wywołało na Ukrainie sporą falę entuzjazmu. Niemniej jednak z dzisiejszej perspektywy horyzont wojenny nie pozwala przesądzać o spełnieniu się wizji członkostwa Kijowa we Wspólnocie.

Na szczycie NATO Ukraina odebrała wyraźne sygnały o tym, czego Sojusz oczekuje od Kijowa. Pomimo osiągniętego konsensusu w sprawie członkostwa w Sojuszu nie otrzymała nawet warunkowego zaproszenia, które zostało przełożone na okres po zakończeniu wojny. Sugestie płynące z Waszyngtonu wskazują, że negatywne stanowisko USA w sprawie zaproszenia Ukrainy do NATO nie uległo zmianie, a ukraińska dyplomacja ma przed sobą niezwykle rozległe pole do pracy przed lipcowym szczytem w Waszyngtonie.

Godnym uwagi trendem jest przenoszenie zapowiadanych, ale niezrealizowanych deklaracji Kijowa w sprawie sformalizowania gwarancji bezpieczeństwa na poziom bilateralny. W styczniu 2024 r. Wielka Brytania stała się pierwszym krajem, który podpisał takie porozumienie z Ukrainą. Według stanu na połowę marca 2024 r. Niemcy, Francja, Dania, Włochy, Holandia i Kanada znalazły się na liście krajów formalizujących wsparcie dla Ukrainy. Ponadto trwają rozmowy z Hiszpanią, Norwegią, Islandią Finlandią i Szwecją.

22 stycznia 2024 r. – po wizycie premiera Donalda Tuska w Kijowie i spotkaniu z ukraińskimi przywódcami – Polska dołączyła do deklaracji wileńskiej państw G-7 w sprawie gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy. W obliczu

kryzysu granicznego stosunki polsko-ukraińskie powróciły do pragmatycznego uzgadniania interesów, a dziedzictwo pierwszego roku wojny przeszło do historii. Niemniej jednak w strategicznym interesie Warszawy pozostaje wspieranie Ukrainy, co polskie władze regularnie podkreślają.

Implikacje. Wymiar gospodarczy

Od lutego 2022 r. do listopada 2023 r. kraje partnerskie zadeklarowały 255 mld euro pomocy wojskowej, finansowej i humanitarnej. Od początku rosyjskiej inwazji państwa NATO przekazały Ukrainie ponad 100 mld euro pomocy wojskowej. Połowa tej kwoty pochodziła ze Stanów Zjednoczonych, a druga połowa od europejskich partnerów i Kanady. Od sierpnia do października 2023 r. kwota nowej pomocy z krajów zachodnich osiągnęła historyczne minimum – prawie 90% mniej niż w tym samym okresie w 2022 r.²⁸ Pod względem stosunku wydatków do PKB kraje bałtyckie i Polska pozostają liderami w udzielaniu pomocy Ukrainie.

Przez dwa lata nie wypracowano mechanizmów umożliwiających wykorzystanie około 300 mld USD z zamrożonych rosyjskich aktywów na wsparcie Ukrainy ze względu na obawy przed ustanowieniem precedensu, którego utrwalenie w polityce międzynarodowej mogłoby mieć daleko idące konsekwencje. Jednak dyskusje na temat wdrożenia tego rozwiązania powróciły na agendę ze względu na polityczny impas w sprawie amerykańskiego pakietu pomocy wojskowo-finansowej. Dzięki przyjęciu pakietu wsparcia przez UE w wysokości 50 mld euro do 2027 r. Ukrainie udało się uniknąć poważnego kryzysu budżetowego.

Kluczową kwestią dla dalszego oporu przed Rosją pozostają inwestycje w kompleks wojskowo-przemysłowy, który, jak wyraźnie zademonstrował rok 2023, powinien stanowić trzon zdolności obronnych. Ukraińskie władze zaczęły przenosić krajowy przemysł na tory wojskowe: moce produkcyjne krajowego przemysłu obronnego wzrosły czterokrotnie od 2022 r. i oczekuje się, że wzrosną sześciokrotnie w 2024 r. Wydatki rządowe na sektor bezpieczeństwa i obrony wyniosły 1,5 bln hrywien w ciągu roku, a w 2024 r. wszystkie dochody budżetowe zostaną przeznaczone na sektor bezpieczeństwa. Od czasu pełnowymiarowej inwazji na Ukrainę Ministerstwo Obrony Ukrainy przyjęło i dostarczyło ukraińskim siłom zbrojnym ponad 400 rodzajów broni i sprzętu wojskowego, z czego ponad 250 jest produkcji ukraińskiej²⁹.

²⁸ Łączna wartość nowych pakietów pomocowych wyniosła 2,11 mld euro.

²⁹ W 2022 r. do służby wprowadzono 34 rodzaje sprzętu produkcji krajowej. W 2023 r. przyjęto ich ponad 200, z czego bezzałogowe statki powietrzne stanowią 29%, pojazdy opancerzone – 7%, sprzęt do walki radioelektronicznej – 6%. Obecnie Siły Zbrojne Ukrainy wykorzystują około 70 modyfikacji bezzałogowych statków powietrznych i ponad 20 różnych rodzajów amunicji do nich. Zob. „Україна прийняла на озброєння рекордну кількість ОБТ”, Armyinform, <https://>

2023 rok charakteryzował się dalszym spadkiem jakości administracji publicznej. Krucha stabilność makroekonomiczna, utrzymująca się dzięki finansowaniu zewnętrznemu, pogłębiła w kraju klimat pokusy nadużycia. W obliczu żywotnej zależności od pomocy zewnętrznej utrzymywanie starego modelu gospodarczego i wszechobecna korupcja – w tym w centralnej instytucji czasu wojny, Ministerstwie Obrony – tworzą kolejny paradoks. Walcząc o przetrwanie z mocarstwem nuklearnym, klasa urzędnicza każdego dnia uprawia „kanibalizm”, co przekłada się na postrzeganie korupcji jako drugiej – po wojnie – czołowej siły destrukcyjnej.

Implikacje. Wymiar humanitarny

W 2023 r. wojska rosyjskie ostrzelały ukraińskie miasta ponad 60 tys. razy, raniąc 11 tys. cywilów i zabijając 2 tys. Od początku pełnowymiarowej inwazji zginęło prawie 10 tys. cywilów, ale rzeczywista liczba ofiar cywilnych jest znacznie wyższa ze względu na brak dostępu do terytoriów okupowanych przez Rosję³⁰. Do listopada 2023 r. ukraińskie organy ścigania udokumentowały ponad 101 tys. zbrodni wojennych popełnionych przez rosyjskich żołnierzy.

Łączna kwota strat kraju wynosi ponad 2,2 bln hrywien. Pełne oszacowanie szkód spowodowanych rosyjską agresją i obliczenie bezpośrednich i pośrednich strat zajmie Ukrainie co najmniej 20 lat. W 2023 r. powierzchnię potencjalnie skażonego amunicją terytorium oszacowano na 156 tys. km kwadratowych, czyli obszar porównywalny z krajami bałtyckimi.

10 mln Ukraińców zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów, ma status uchodźcy w innych krajach lub jest wewnętrznie przesiedlonych w Ukrainie. Ponad 40% ludności Ukrainy potrzebuje pomocy humanitarnej.

Pesymistycznie prezentują się prognozy demograficzne. Na początku 2023 r. populacja kraju wynosiła od 28 do 34 mln, podczas gdy w 2019 r. liczba ta wynosiła prawie 44 mln. Ci, którzy pozostają w kraju, borykają się z problemami natury psychologicznej, a demografowie ostrzegają, że wskaźnik urodzeń może spaść do najniższego poziomu na świecie³¹. Wysoki wskaźnik przedwczesnej umieralności i masowa emigracja pozbawiają Ukrainę możli-

armyinform.com.ua/2023/12/27/ukrayina-pryjnyala-na-ozbroyennya-rekordnu-kilkist-ovt/ (dostęp: 2.02.2024).

³⁰ Szczególnie znaczącym przykładem jest Mariupol, gdzie na podmiejskim cmentarzu znajduje się 40 tys. grobów, których większość jest bezimienna. Zob. wywiad z reżyserem filmu dokumentalnego *20 Days in Mariupol* Mstisławem Czernowem, „Режиссер фильма «20 дней в Мариуполе» Мстислав Чернов: жители города, отказавшиеся от паспортов РФ, живут как в гетто”, BBC Russian Service, <https://www.bbc.com/russian/articles/c80n8lyqwyo0> (dostęp: 4.02.2024).

³¹ Współczynnik dzietności spadł do 1,2 na początku 2022 r. Według Elły Libanowej, dyrektorki Instytutu Demografii i Badań Społecznych, w 2033 r. populacja Ukrainy będzie wynosiła od 26 do 35 mln, prawie dwa razy mniej niż w momencie uzyskania niepodległości.

wości strategicznego planowania. Wojna doprowadziła również do znacznego spadku poziomu wiedzy³².

88% Ukraińców wierzy w zwycięstwo, 32% jest przekonanych, że Ukraina będzie w stanie przewyciężyć istniejące problemy i trudności w ciągu najbliższych kilku lat, 45% – widzi to w perspektywie długoterminowej, 26% uznaloby upadek Rosji jako państwa za zwycięstwo w wojnie. Poza Rosją liderem pod względem negatywnego nastawienia wobec sąsiadów pozostaje Białoruś (78%), podczas gdy Polska jest krajem o najwyższym wskaźniku pozytywnych odczuć (66% pozytywnych, 8% negatywnych).

Implikacje. Wymiar socjokulturowy

Skumulowane zmęczenie i naturalnie zanikające poczucie jedności sprawiły, że ukraińskie społeczeństwo przypomniało sobie o istnieniu wielu ekonomicznych, politycznych i kulturowych osi podziału. Pomimo niespełnionych oczekiwań w ciągu roku nie doszło do większych porażek, ale zmęczenie długą wojną, straty wojenne, skandale korupcyjne i wadliwa polityka informacyjna stworzyły podatny grunt dla rosyjskiej maszyny propagandowej. Nie można wykluczyć wzrostu nastrojów protestacyjnych wśród ludności psychicznie strauatyzowanej pełnowymiarową wojną. Scenariusz ten staje się znacznie bardziej niebezpieczny, jeśli przyjmiemy, że Ukraina może zostać zmuszona do negocjacji z Kremlem, co dla milionów byłoby szokiem i zostałoby wykorzystane do wewnętrznej destabilizacji.

W ciągu dekady Ukraińcy przeszli długą drogę: od proeuropejskiej rewolucji do dwuletniej otwartej konfrontacji z mocarstwem nuklearnym, od armii wyprzedanej na krańce świata do milionowego wojska z rzeszami ochotników, od gromadzenia przez wolontariuszy podstawowych środków utrzymania do zakupu setek tysięcy dronów kamikadze, od etapu masowego załamania emocjonalnego w pierwszych dniach wojny do uświadomienia, że rosyjskie wojsko nie da się łatwo wypchnąć z okupowanych terytoriów. Niemniej jednak dalsza ewolucja powinna wiązać się z definitywnym porzuceniem postsowieckiego dziedzictwa. Kolejne etapy wojny o przyszłość są niemożliwe bez radykalnej transformacji porządku społecznego i świadomości obywateli. Wojna o egzystencję pozostaje jedną, jeśli nie jedyną, z najlepszych okazji do takiej zmiany.

³² Według międzynarodowego badania PISA 36% ukraińskich nastolatków nie osiągnęło podstawowego poziomu w matematyce (średnia UE wynosi 24%); 25,9% w czytaniu i 26,4% w naukach przyrodniczych. W czytaniu ukraińskie dzieci pozostają w tyle za dziećmi z krajów OECD o 2,5 roku. W matematyce i naukach przyrodniczych są 1,5 roku w tyle.

Trzeci rok wojny. Perspektywa

Pole bitwy charakteryzuje się brakiem oznak potencjalnego sukcesu militarnego po obu stronach konfliktu. Obie armie są wyczerpane dwuletnimi walkami i doświadczają lustrzanych problemów z personelem, sprzętem i amunicją. Staje się coraz bardziej jasne, że wojna nie ma krótkoterminowego rozwiązania na szczeblu wojskowym.

Kampania 2024 r. będzie miała charakter pozycyjny. W agendzie Kijowa jest przejście do obrony strategicznej, co będzie wymagało rewizji wielu obszarów polityki państwa. Dla państwa ukraińskiego głównym zadaniem jest zapobieżenie załamaniu, zarówno pod względem militarnym, jak i psychologicznym.

Dwa lata po rosyjskiej agresji stało się jasne, że kraje starego Zachodu nie są gotowe na długoterminową konfrontację z Rosją. Zamiast tego podejmują próby obniżenia rosyjskiej potęgi militarnej kosztem Ukrainy. Rosja z kolei dowiodła, że nie ma środków na zakrojoną na szeroką skalę i długotrwałą wojnę z przeciwnikiem bardziej odpornym pod względem uzbrojenia i finansów niż Ukraina.

Mimo że wojna rosyjsko-ukraińska straciła swoją polityczną i komunikacyjną przewagę, Ukraina nie porzuciła misji obrony własnego terytorium i celu wyzwolenia obszarów w granicach uznanych przez społeczność międzynarodową ani potrzeby zneutralizowania rosyjskiego zagrożenia w regionie i na świecie³³.

Podważanie fundamentów ładu międzynarodowego, które Moskwa rozpoczęła w 2014 r. aneksją Krymu i pogłębiła pełnowymiarową inwazją w 2022 r., nie mogło nie zdestabilizować całego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Rok 2023 pokazał, że Rosja, retorycznie wypowiadając wojnę Zachodowi, pozostaje potencjalnie groźnym przeciwnikiem, a szanse na jej pokonanie można postrzegać jedynie w zjednoczonym froncie.

Brak zrozumienia, że wojna rosyjsko-ukraińska nie jest konfliktem lokalnym, ale zjawiskiem determinującym kształt ładu międzynarodowego, nieuchronnie prowadzi do osłabienia światowych demokracji i nieodwracalnej utraty globalnego przywództwa przez Stany Zjednoczone i Zachód.

Jeśli rosyjski agresor odniesie sukces, Ukraina straci swoje istnienie i rację bytu – nie będzie miała teraźniejszości, przyszłości, a przeszłość zostanie brutalnie wymazana. Stąd jedynym możliwym kierunkiem pozostaje droga

³³ Przykładem ukraińsko-rosyjskiej rywalizacji poza granicami obu państw pozostaje świat służb specjalnych, choć ze względu na jego specyfikę obiektywna ocena tej sfery jest niemożliwa. Warto jednakże zwrócić uwagę na działania ukraińskiego wywiadu wojskowego w Afryce, prowadzone przeciwko resztkom tzw. Grupy Wagnera. Zob. „EXCLUSIVE: Ukrainian Special Forces interrogate Wagner mercenaries in Sudan”, *Kyiv Post*, <https://www.kyivpost.com/post/27637> (dostęp: 6.02.2024).

stanowczych, radykalnych, fundamentalnych reform, mających na celu stworzenie nowoczesnego, cywilizowanego państwa, zdolnego do obrony swojej tożsamości.

A picture of the Russian-Ukrainian war: The second war-time year – a clash with reality

The chapter aims to classify the situation in Ukraine in the second year of the full-scale Russian invasion. It provides a brief overview of the hostilities in the 2023 campaign, followed by implications in the military, domestic, foreign, humanitarian, and socio-cultural fields. It concludes with an overview of the status quo at the beginning of the third year of the war and identifies some trends that will determine the current campaign.

Keywords: Ukraine, Russian Federation, Russo-Ukrainian war, 2023 campaign, Zaporizhzhia operation, Avdiivka, drones, Black Sea, Volodymyr Zelenskyy, Valerii Zaluzhnyi, military-industrial complex

Słowa kluczowe: Ukraina, Federacja Rosyjska, wojna rosyjsko-ukraińska, kampania 2023 roku, operacja zaporoska, Awdijiwka, drony, Morze Czarne, Wołodymyr Zełenski, Walerij Załużny, kompleks wojskowo-przemysłowy